

ZESZYTY NAUKOWE WYŻSZEJ SZKOŁY PEDAGOGICZNEJ W BYDGOSZCZY

Studia Filologiczne 1981 z. 12

ADAM BEZWINSKI
WSP w Bydgoszczy

PUSZKIN A CZASOPISMO LUBOMUDRÓW "MNEMOZYNA"

W dotychczasowych próbach przedstawienia stosunków łączących Puszkina z lubomudrami pomijany jest fakt publikacji jego utworów na stronicach pierwszego wydawnictwa idealistów moskiewskich, almanachu "Mnemozyna". Nie można wprawdzie mówić o ścisłej współpracy autora Rusłana i Ludmiły z redakcją "Mnemozyny" /Wilhelm KÜchelbecker, Włodzimierz Odojewski/, niemniej jednak pojawienie się w almanachu pięciu utworów przebywającego w tym czasie na zesłaniu poety ma swoją określoną wymowę.

Nie dostrzega się również faktu, że Puszkina interesował się tym almanachem. Świadczy o tym uwaga, jaką darzył artykuły lubomudrów ogłaszane w "Mnemozynie". Udział autorski Puszkina w "Mnemozynie", a także znajomość tego organu ułatwiły bez wątpienia późniejsze zbliżenie z "archiwalnymi młodzieńcami". Niepoślednia rola "Mnemozyny" w życiu literackim i umysłowym Rosji, przysłowiowy "ciężar gatunkowy" almanachu sprawiają, że warto nieco uwagi poświęcić temu przedsięwzięciu edytorskiemu lubomudrów.

Już współczesni potrafili we właściwy sposób ocenić "Mnemozynę" wydawaną z inicjatywy i zarazem pod redakcją KÜchelbeckera i księcia Odojewskiego:

"Książę Odojewski - pisze Ksenofont Polewoj - wydawał "Mnemozynę", almanach w czterech częściach wypełniony najbardziej różnorodnymi artykułami i wierszami. Najważniejsze jednak były tam nieznane dotychczas poglądy na filozofię i literaturę. Zwolennicy przeszłości uznali to za śmiałość niedoświadczonego młodzieńca. W istocie rzeczy było to pierwsze

odważne uderzenie skierowane przeciw starym teoriom. Było ono co prawda zadane ręką niewprawną, lecz niemniej przeto uderzenie celne. W tworzeniu nowych poglądów "Mnemozyny", głoszonych w pewnym stopniu w sposób dziecinny, była prawda, a prawda jest zbawienna w każdej postaci. Wielu wysmiewało "Mnemozynę", niektórych zmuszała ona do zastanowienia się. Literaccy i uczeni starowierzy nie rozumieli, skąd młodzi ludzie biorą odwagę podawania w wątpliwość ogólnie przyjętych poglądów lub zasad literackich¹.

Powyższe wspomnienia pozwalają nam wnikać w ogólny charakter almanachu, który w znacznym stopniu określił późniejsze poczynania wydawnicze lubomudrów. Kontynuacją bowiem "Mnemozyny" był "Moskowskij wiestnik", jego zaś z kolei linię realizować zaczęło czasopismo Iwana Kiriejewskiego "Jewropiejec", a jeszcze później "Moskowskij nabludatiel"². W poważnym więc stopniu protoplastą tych trzech czasopism, ważnych w rozwoju intelektualnym i literackim Rosji, była "Mnemozyna". Almanach ten nie doczekał się jednak jeszcze pełnej oceny ze strony historyków literatury.

"Mnemozyna" ukazywała się w latach 1824-1825 równocześnie z organem dekabrystów "Polarnaja zwiezda". I według trafnego określenia Andrzeja Walickiego almanach "był poświęcony walce z wpływami "teoretyków francuskich" w imię idealizmu niemieckiego i "samoistności" narodowej"³. Realizacja tej części programu wydawnictwa przypadła w udziale w głównej mierze W. Odojewskiemu. Jego teoretyczne rozważania i wizje artystyczne w poważnym stopniu określiły dalszy rozwój schellingianizmu rosyjskiego.

Oprócz samych wydawców w poważnym stopniu wypełniających każdy z czterech wydanych tomów "Mnemozyny", ogłaszali w niej swoje utwory Aleksander Gribojedow, Denis Dawydow, Piotr Wiaziemski, Eugeniusz Boratyński i wreszcie Puszkina.

W pierwszym numerze "Mnemozyny" dział poezji otwierał utwór Gribojedowa Dawid umiejętnie łączący tematykę biblijną z dekabrystowską problematyką ciemnionej ojczyzny. Równocześnie wiersz Gribojedowa torował niejako drogę artystycznym poszukiwaniom Kfchelbeckera, który także w stylistyce biblij-

nej realizował postulaty stawiane przed literaturą przez dekabrystów. Do takich utworów poety-dekabrysty, ogłoszonych na stronicach almanachu, należą zwłaszcza wiersze Do Boga, Przekleństwo, Gry olimpijskie, Śmierć Byrona.

Mimo wszystko dział poezji w "Mnemozynie" nie był jej najmocniejszą stroną. Dlatego też za sukces redaktorów uznać należy pozyskanie dla czasopisma kilku wierszy Puszkina. Na łamach almanachu w ciągu niespełna dwóch lat istnienia ukazało się pięć utworów Puszkina, przy czym dwa z nich zamieszczone były w charakterze dodatku z muzyką kompozytorów rosyjskich. Pierwszy z nich to Pieśń tabarska z Fontanny Bachczyseraju - muzykę do tego tekstu skomponował sam Odojewski. Do wiersza Łza muzykę skomponował Michał Jakowlew. Obydwa utwory ukazały się w czwartym tomie almanachu. Fakt ten należy uznać za niezłą formę popularyzacji zarówno twórczości Puszkina, jak i samego wydawnictwa.

W roku 1824 tom drugi "Mnemozyny" zaprezentował czytelnikowi wiersz Puszkina Wesola uczta /w almanachu nosił on tytuł Wieczór/. Kolejny numer "Mnemozyny" przyniósł Demona /w almanachu tytuł brzmiał bardziej subiektywnie - Mój demon/, wreszcie w numerze czwartym zamieszczono wiersz Do morza. Tak więc w ostatnich tomach almanachu znalazły się dwa najbardziej znaczące utwory Puszkina z tego okresu.

Almanach lubomudrów ze względu na swój profil, propagowanie romantycznej filozofii idealistycznej, w wysokim stopniu romantyczny charakter wypowiedzi i ogłaszanych utworów był jakby specjalnie przeznaczony do ogłoszenia Demona Puszkina. Również wiersz Do morza ze względu na swe treści filozoficzne w pełni odpowiadał programowi "Mnemozyny"⁴.

Puszkinowski Demon w almanachu został wydrukowany w nieco odmiennym kształcie niż ten, jaki znamy obecnie. Dlaczego do tego doszło i kto był autorem "poprawek", trudno dzisiaj orzec. A dokonane zmiany w pewnych wypadkach są dość istotne⁵ i obejmują w sumie sześć wersów w utworze liczącym w całości 24 linijki. Puszkina zareagował dość ostro na poczynione zmiany i obwinił o ich dokonanie KHehelbeckera. W jednym ze swoich listów pisanych w grudniu 1824 roku do brata zdenerwowa-

ny autor Demona zapytuje: "Czy nie wstyd Kūchli drukować błędnie mojego Demona! mojego Demona! Po tym to on i Wierzę wydrukuje z błędami. Za to co zrobili nie dawać mu ani Morza, ani kawałka wiersza ode mnie"⁶.

Zaznaczyliśmy już, że zmiana tytułu Demona nadawała mu bardziej subiektywny charakter. Dodatkowo był on pogłębiony właśnie dzięki poczynionym zmianom. Zapowiedzią problematyki Demona była już romantyczna antyteza zawarta w niedokończonym liście poetyckim Puszkina skierowanym do Włodzimierza Rajewskiego:

"On niepriestanno obieszczal
Istołkowat' mnie wsio tworienije
I razgadat' dobro i zło".

Po pojawieniu się w "Mnemozynie" wiersza Demon, jego bohatera lirycznego utożsamiano z Rajewskim, doszukiwano się w nim jego portretu psychologicznego⁷. Było to powodem do napisania przez Puszkina krótkiej notatki zatytułowanej O wierszu Demon, w której autor w znakomity sposób zawarł zasadniczy sens swego utworu:

"W lepszych chwilach życia serce, jeszcze nie ostygłe w doświadczeniu, otwarte jest na piękno. Jest ono ufnie i delikatne. Lecz powoli odwieczne sprzeczności rodzą w nim wątpliwość, uczucie męczące, ale krótkotrwałe. Ginie ono niszcząc na zawsze lepsze nadzieje i poetyckie uczucia duszy. Nie na próżno wielki Goethe nazywa odwiecznego wroga ludzkości duchem negacji. I czy Puszkina nie chciał w swoim demonie ucieleśnić tegoż ducha negacji czy zwątpienia ..."⁸.

Przytoczone myśli Puszkina są bardzo bliskie wypowiedzi Włodzimierza Odojewskiego, jaka pojawiała się w następnym numerze "Mnemozyny". Poprzedzała ona kolejny apolog prezesa koła lubomudrów zatytułowany Nowy demon. Słowa Odojewskiego uzasadniają powstanie apologu i równocześnie są zapowiedzią kontynuacji problematyki Puszkiniowskiej:

"Z jaką posępną rozkoszą czytałem utwór, w którym Poeta Rosji tak żywo ucieleśnił te niepojęte uczucia, które mrożą naszą duszę pośród najbardziej płomiennych zachwyków. Przeniknął on głęboko zakamarki serca człowieka i z nich utkał ma-

terię, niezrozumiałą dla prostaka, w którą przyodział swego tajemniczego Demona. Lecz nie tylko wewnątrz nas istnieje ten zły Geniusz, jest on i poza nami. Ten ostatni nie jest tak niebezpieczny jak pierwszy, ale nie mniej męczący"⁹.

Tak więc impulsem do powstania utworu Odojewskiego był właśnie Demon Puszkina i równocześnie te dwa utwory nakreśliły sferę działania demona. Nie jest nią tylko jaźń człowieka - świadomość i podświadomość; działa on także na zewnątrz niej. W ten sposób dzięki dwóm różnym artystycznym realizacjom czytelnik ówczesny miał możliwość zetknąć się z ciekawą koncepcją romantycznego demona zaprezentowaną przez "Mnemozynę".

Nowy demon Odojewskiego jest jeszcze interesujący i z tego względu, że znalazło w nim wyraz romantyczne przeciwstawienie artysty społeczeństwu, które w późniejszym nieco czasie stało się popularne wśród schellingianistów, a będzie też tematem opracowanym artystycznie przez Puszkina w okresie zbliżenia z lubomudrami. Natomiast Odojewski, prawdopodobnie jako jeden z pierwszych w literaturze rosyjskiej, wysunął ten problem, zamykając go w krótkiej frazie: "... w ich spojrzeniach, mowie spotykał on niezrozumienie tłumy".

Stopniowo, z pojawianiem się każdego nowego tomu "Mnemozyny", dział poezji rozszerzał się, wzbogacał. Oprócz utworów wymienionych wcześniej pisarzy ogłaszano tu także wiersze poetów przeciętnych, dzisiaj już całkowicie zapomnianych. Stanowiły one jednak korzystne tło dla wybitnych osiągnięć artystycznych. Do takich zaś bezsprzecznie należał wiersz Puszkina Do morza.

Przełóżając dzisiaj stronicę tego zapomnianego trochę almanachu można dostrzec ciekawą ewolucję, jakiej ulegał stale wzbogacany dział poezji. Ewolucja ta w swoim zasadniczym kształcie polegała na stopniowym przechodzeniu do takich poetyckich form wypowiedzi, które miały realizować główne postulaty ideowe "archiwalnych młodzieńców". Przełomowe w tym zakresie były wydarzenia z grudnia 1825 roku, które pozwoliły na pełną realizację programu literackiego lubomudrów. Dlatego też po roku 1825 mogła pojawić się znaczna liczba utworów,

w których dotychczasowe postulaty z manifestów estetycznoliterackich, oparte na zasadach idealistycznej filozofii niemieckiej, doczekały się już realizacji artystycznej.

W jakimś stopniu wiersz Puszkina Do morza, ze względu na romantyczny temat osamotnionego poety oraz gorzkie strofy o losie ludzi¹⁰, wyprzedzał literackie propozycje widzenia tego problemu przez poetów-lubomudrów. Odnosi się to tylko do jednego wątku wiersza¹¹, samotności poety, bo inne problemy, takie jak swoboda żywiołu morskiego, a także zagadnienie historycznych przemian, były już indywidualnym osiągnięciem artystycznym pisarza.

Pozornie udział Puszkina w pierwszym wydawnictwie lubomudrów był skromny. Musimy jednak pamiętać, że ukazały się tylko cztery tomy almanachu, poza tym dział poezji nie był w nich najważniejszy, stopniowo też wypracowywał swój profil, a mimo to umieszczono aż dwa wybitne utwory autora Eugeniusza Oniegina.

O tym, że Puszkina dobrze znał "Mnemozynę" świadczą także i inne fakty, związane z teoretycznoliteracką działalnością Kūchelbeckera. W roku 1824 w almanachu ukazały się jego dwa wystąpienia. Pierwsze z nich to artykuł O kierunku naszej poezji, zwłaszcza lirycznej, w ostatnim dziesięcioleciu¹² oraz uzupełnienie do niego w formie repliki zatytułowane Rozmowa z F. W. Bułharynem¹³. Z pewnymi тезami zawartymi w tych artykułach czytelnik mógł się już zapoznać wcześniej z ogłaszanych w almanachu Listach z podróży. Te dwa wystąpienia Kūchelbeckera jako krytyka i teoretyka zwróciły uwagę Puszkina. Podjął on polemikę z wydawcą almanachu w specjalnym szkicu i niejednokrotnie do niej powracał.

Stanowisko Kūchelbeckera jako wydawcy "Mnemozyny" syntetycznie ujmuje Bohdan Galster pisząc, że ten:

"... ostro zaatakował całą ówczesną lirykę rosyjską, opowaną, głównie za sprawą Żukowskiego, przez krańcowy subiektywizm i bezprzedmiotową elegijność ... Okazywał wielkie zainteresowanie zabytkami dawnego piśmiennictwa rosyjskiego, gdyż w nich właśnie, jak sądził, tkwią tematy, których literackie opracowanie stanowić będzie o "samoistności" piśmiennictwa ro-

syjskiego, o jego prawdziwie narodowym obliczu"¹⁴.

Jak większość artykułów zamieszczanych w almanachu, także wystąpienia Kūchelbeckera posiadały charakter programowy. Taką oceną stanu literatury rosyjskiej wynikała z przyjętej przez krytyka koncepcji. Uważał on, że warunkami koniecznymi do powstania prawdziwej poezji są siła, wolność i natchnienie. Może ona osiągnąć doskonałość dzięki oderwaniu się od codzienności, wzniesienie ponad "niski język tłumu nie znajdującego natchnienia"¹⁵. Sprostac̄ tym wymaganiom, w przekonaniu autora, może jedynie oda

"z tego powodu, że bez wątpienia zajmuje ona pierwsze miejsce w poezji lirycznej, lub też mówiac̄ inaczej, jedynie oda całkowicie zasługuje na określenie jej mianem poezji lirycznej. Pozostałe rodzaje poetyckiego wypowiedzania własnych uczuć albo podporządkowane są opowieści ..., lub też marnością samego przedmiotu nakładają na geniusza okowy, gaszą ogień jego natchnienia"¹⁶.

Stanowisko Kūchelbeckera uwidocznione w powyższych słowach, rozwijane i uzasadniane w dalszych częściach artykułu, wynikało z reprezentowanej przez autora tradycji literackiej, która wiązała się z dekabrystowskim modelem estetyki, znamienym dla tego czasu rozumieniem roli i znaczenia poety¹⁷. Kūchelbecker żywił takie przekonanie, które sprowadzało się do tego, że "zwracał uwagę przede wszystkim na monumentalne formy literackie - epopeję, tragedię i odę"¹⁸. Dlatego też w artykule O kierunku naszej poezji ... zajmuje on pozycję propagatora ody i wypowiada się przeciw "elegijności" literatury rosyjskiej¹⁹.

W wystąpieniu głównego krytyka i teoretyka "Mnemozyny" znalazły się sformułowania godzące w samego Puszkina. Kilkakrotnie Kūchelbecker odwołuje się do jego twórczości, wytykając autorowi Eugeniusza Oniegina styl elegijny: "Przeczytawszy dowolną elegię Żukowskiego, Puszkina czy Boratynskiego, znasz już wszystko"; podkreśla też, że obrazy u Puszkina są "słabe i niedorysowane"²⁰.

Odpowiedzią Puszkina na wystąpienie Kūchelbeckera był szkic zatytułowany O artykułach Kūchelbeckera w almanachu

"Mnemozyna" /1825/. W swej polemice poeta podkreśla, że artykuły zostały napisane przez autora kompetentnego i mądrego; docenia on ich pryncypialność, lecz sprzeciwia się licznym sądom krytyka. Mając zaś na uwadze triadę: siła - wolność - natchnienie, zapytuje:

"Co to jest s i ł a w poezji, czy jest ona zawarta w pomysle, w kompozycji, w stylu? ... W o l n o ś ć ? - lecz jaką mamy wolność w stylu Łomonosowa i jakiej kompozycji żądać od ody uroczystej? N a t c h n i e n i e ? ... Natchnienie potrzebne jest tak samo w poezji, jak i w geometrii. Krytyk miesza natchnienie z zachwytem"²¹. Ponownie, w formie przejrzystej aluzji, Puszkina osądza wystąpienie Kùchelbeckera w niedokończonym artykule Wiersze Eugeniusza Boratyńskiego pisząc między innymi: "Obecnie stało się modne potępianie elegii, tak jak kiedyś starano się ośmieszyć ody"²².

Kolejny raz Puszkina powraca do krytykowanego przez siebie artykułu już w sposób odmienny, bo żartując z jego autora w dwóch strofach Eugeniusza Oniegina²³. A więc pewne problemy literatury rosyjskiej podnoszone na łamach almanachu, a także drogi jej dalszego rozwoju wytyczane przez młodych schellingianistów żywo pisarza interesowały.

Przypomniane wyżej pierwsze kontakty Puszkina z lubomudrami świadczą, iż "Mnemozyna" była znana poecie i tym samym musiały mu być nieobce pozycje estetycznoliterackie jej wydawców reprezentujących wczesną fazę rozwoju schellingianizmu w Rosji. Ta zaś znajomość pozostać musiała nie bez wpływu na późniejsze związki autora Oniegina z idealistami moskiewskimi, może też ona tłumaczyć szybkie nawiązanie kontaktów z kołem Odojewskiego i Wieniewitinowa po powrocie poety z zesłania.

PRZYPISY

- ¹ Zapiski Ksenofonta Aleksiejewicza Polewago, SPb. 1888, s.92 /tłum. - A.B./.
- ² Por. B. Galster, Romantyzm i ruch literacki, /w:/ Literatura rosyjska, t.I, Warszawa 1976, s. 522.
- ³ A. Walicki, Osobowość a historia, Warszawa 1959, s. 35.
- ⁴ W almanachu ze znanej obecnie strofy 13 był wydrukowany tylko incipit "Mir opustieł ...". W wyjaśnieniu do redakcji zaznaczono, że w takiej postaci strofa ta była w autografie dostarczona wydawcom przez Piotra Wiaziemskiego /"Mnemozina", t.IV, Moskwa 1825, s.104/.
- ⁵ W almanachu odpowiednie wersy brzmiały:

Kogda jeszcze mnie byli nowy
Wsie nasłażdzenija bytja - ...
Mnie silno woźnowali krow',
W czasy nadzieđ i upojenij ...
Stał w tajnie nawieszczat' mienia ...
Na żyzn' s nasmieszkoju smotrieł ...
- ⁶ A.S. Puszkina, Sobranije soczinienij, t. IX, Moskwa 1962, s. 124.
- ⁷ A.S. Puszkina, Połnoje sobranije soczinienij, t.II, Moskwa-Leningrad 1950, s.420.
- ⁸ A.S. Puszkina, Sobranije soczinienij, t.VI, s. 262 /tłum. A.B./.
- ⁹ W. Odojewskij, Nowyj diemon, "Mniemozina", t.IV, Moskwa 1825, s.35 /tłum. - A.B./.
- ¹⁰ D.D. Błagoj, Tworczieskij put' Puszkina, Leningrad 1950, s.395.
- ¹¹ W "Mnemozynie" prawdopodobnie ze względu na cenzurę nie została wydrukowana jedna ze strof wiersza:

... Tiepier' kuda że
Mienia b ty wynies, okiean?

Sud'ba ludiej powsiudu ta że:
Gdzie błago, tam uże na straże
Il proswieszczeniye, il tiran.

Pominięcie tej strofy spowodowało złagodzenie wymowy wiersza.

12 "Mniemozina", t.II, Moskwa 1824, s. 29-44.

13 Tamże, t.III, s. 157-177.

14 B. Galster, Literatura dekabrystowska, op.cit., s. 421, 430.

15 "Mniemozina", t.II, s. 30.

16 Tamże, s. 30 /tłum. - A.B./.

17 Szerzej na ten temat B. Galster, op.cit., s. 417-423.

18 B. Galster, op.cit., s. 430.

19 Należy zaznaczyć, że w przypadku Kichelbeckera często mamy do czynienia z ciekawym rozdwojeniem. Część jego dorobku poetyckiego jakby zaprzeczała wypowiedzanym poglądom historyczno-literackim. Na ten temat: E.M. Pulchritudowa, Romanticzeskoje i proswietitielskoje w diekabrystskoj litieraturie 20-ch godow XIX wieka, /w:/ K istorii russkogo romantizma, Moskwa 1973, s. 50-62, 67-72.

20 "Mniemozina", t.II, s.40.

21 A.S. Puszkina, op.cit., s. 268-269 /tłum. - A.B./.

22 Tamże, s. 271.

23 A. Puszkina, Eugeniusz Oniegin, wstępem i przypisami opatrzył Ryszard Łużny, Biblioteka Narodowa 1970, s. 103-105.

ПУШКИН И АЛЬМАНАХ "МНЕМОЗИНА"

Резюме

Не все пушкинисты обращают внимание на близость Пушкина к альманаху "Мнемозина". А между тем, поэт фактически являлся сотрудником этого альманаха. В "Мнемозине" опубликованы некоторые стихотворения Пушкина, имевшие для его творчества принципиальное значение /Демон/. Пушкин использовал альманах и для полемики с Кюхельбеккером. Автор статьи полагает, что сотрудничество Пушкина в альманахе, издаваемом Любомудрами, могло повлиять на дальнейшее развитие связей поэта с московскими идеалистами во второй половине 1820-х годов.

PUSHKIN AND "MNEMOZYNA" JOURNAL

Summary

Some students of Pushkin ignore relations between Pushkin and "Mnemozyrna" journal. And yet Pushkin published there had a fundamental significance in his poetry /Demon/. Pushkin used the journal to engage in polemics with Kuchelbecker. The author of the paper suggests that Pushkin's contribution to the journal edited by Schellingians could influence his further relations with Moscow idealists in the second half of the twenties of the 1820 century.